

Wniosek o postawienie Tuska przed Trybunałem Stanu

21 maja 2010

(...) Pan Rafał Gawroński – Prezes Stowarzyszenia Ziemiańskiego w Polsce, złożył w Sejmie RP, na ręce Pana Bronisława Komorowskiego oficjalny wniosek o pociągnięcie kilku prominentnych osób do odpowiedzialności prawnej, w sprawie katastrofy w Smoleńsku.

Jest to dość ciekawa sytuacja, ponieważ Pan Bronisław Komorowski, jako kolega partyjny Premiera Tuska i jednocześnie kandydat na Prezydenta RP, będzie miał być może nie lada dylemat, jak z takiej sytuacji wybrnąć.

Tak my, jak i zapewne wielu z Was, jesteśmy ciekawi dalszych losów tego wniosku.

UZASADNIENIE

Spełnienie publicznych kryminalnych gróźb karalnych względem Prezydenta RP przez Premiera RP Donalda Tuska spełnia znamiona czynu dokonanego na zlecenie określonych politycznie zamierzeń, mając na uwadze osobistą odpowiedzialność podległych funkcjonariuszy państwa zobowiązanych prawem do ochrony Prezydenta RP.

Sytuację, w której można by potraktować słowa Premiera RP jako zwykłą polityczną i ordynarną wypowiedź jest sytuacja, w której by nie doszło w bezpośrednim okresie czasu do tragicznej śmierci Prezydenta RP i innych osób w Rzeczypospolitej. Niestety ta okoliczność nie zachodzi w tym konkretnym przypadku.

Niezależnie od prowadzonego śledztwa w przedmiotowej sprawie, które może doprowadzić do postawienia lub nie dodatkowych tylko zarzutów w sprawie śmierci Prezydenta RP w takich

dramatycznych okolicznościach, niniejszy wniosek musi być przedmiotem rozpoznania przez Trybunał Stanu odpowiedzialności Konstytucyjnej najwyższych rangą funkcjonariuszy RP za śmierć wyżej wymienionych osób.

Nie skorzystanie z tego Konstytucyjnego Organu Państwa, umożliwia bezkarność pewnej grupy ludzi w Rzeczypospolitej łamiącej naczelne zasady demokratycznego państwa prawnego i doprowadzając Rzeczpospolitą do sytuacji anarchii śmierci kontynuowanej od czasu zabójstwa Gen. Marka Papały Komendanta Głównego Policji do dnia dzisiejszego oraz powszechnego mataczenia w sprawach śmierci osób co jest niedopuszczalne w prawie krajowym ale międzynarodowym.

Od strony technicznej i bezpieczeństwa za przygotowanie tej misji przelotu Prezydenta i najważniejszych funkcjonariuszy III RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku do Smoleńska w Rosji, a potem przejazdu do Katynia byli i są odpowiedzialni zgodnie z obowiązującą Konstytucją RP następujący urzędnicy obecnej III RP:

1. Gen. bryg. Marian Janicki – Szef Biura Ochrony Rządu (BOR).
2. Jerzy Miller Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.
3. Bogdan Klich, Minister Obrony Narodowej.
4. Donald Tusk, Premier Rządu RP.

W latach 2001-2005 w/w Marian Janicki był Zastępcą Szefa Biura Ochrony Rządu od spraw Logistyki BOR. Cała logistyka misji Prezydenta III RP gdziekolwiek by się przemieszczał wykonując swe Konstytucyjne obowiązki na rzecz Państwa Polskiego, a zwłaszcza do kraju wrogiego i nie przyjaznego Polsce jakim jest Rosja spoczywa na Biurze Ochrony Rządu. Podróż do kraju pozostającego w konflikcie zbrojnym z zaprzyjaźnionym, ważnym oraz strategicznym dla Rzeczypospolitej krajem, jakim jest Gruzja musi być odpowiednio przygotowana przez szefostwo BOR i inne służby. Prezydent wielokrotnie angażował się w obronie

integralności terytorialnej Gruzji podczas konfliktu wojennego z Rosją. Było to również przedmiotem prowokacji z użyciem broni palnej podczas wizyty w tym kraju. Kompetencją pilota rządowego samolotu jest wykonanie lotu zgodnie ze wszystkimi procedurami latania na tej samej zasadzie, co kierowca limuzyny wiozący Prezydenta i odpowiadający tylko za określoną czynność. Czynność ta jest przedmiotem prowadzonego postępowania oraz okoliczności tej katastrofy przez prokuraturę, lecz samo przygotowanie tego lotu pod względem całościowego bezpieczeństwa Prezydenta RP w tej misji konkretnie do Katynia w dniu 10 kwietnia 2010 roku zarówno pod ziemią, na ziemi oraz w powietrzu było Konstytucyjnym obowiązkiem szefa BOR gen. bryg. Mariana Janickiego oraz jego bezpośrednich zwierzchników. Efekt tych działań znamy to śmierć Prezydenta RP i towarzyszących mu osób. Należy zauważyć, że elementarne, najbardziej podstawowe wymogi oraz procedury zapewnienia bezpieczeństwa przelotu tego samolotu Prezydenta do Smoleńska nie zostały spełnione w wyniku czego doprowadzono do śmierci w/w osoby.

Bezpośrednio odpowiedzialny szef Biura Ochrony Rządu gen. bryg. Marian Janicki dokładnie i doskonale wiedział, że w tej misji też będą uczestniczyć oprócz Prezydenta RP Konstytucyjni najwyżsi funkcjonariusze RP, dowódcy Wojska Polskiego, to tym bardziej gen. Janicki powinien nadać statut tej misji szczególnie ważnej i wyjątkowej od strony bezpieczeństwa, aby na 100% zabezpieczyć bezpieczeństwo Prezydenta RP, ale też generałów NATO będących na pokładzie tej misji samolotu Tu-154 do Smoleńska i Katynia. W przypadku jakichkolwiek okoliczności uniemożliwiających wykonanie misji przez Prezydenta RP zakazać jej zwracając się pisemnie do Premiera RP.

W ramach tej procedury zabezpieczenia bezpieczeństwa Prezydenckiego samolotu, powinien polecieć, co najmniej jeden samolot z co najmniej 24 godzinnym wyprzedzeniem i z odpowiednio wykwalifikowanymi funkcjonariuszami BOR. Powinno to być wcześniej uzgodnione z władzami Rosji zwłaszcza, że

to nie stanowiło żadnego problemu mając na uwadze poprzedzający lot Premiera RP i towarzyszących mu osób na spotkanie z Premierem Rosji w tym samym miejscu kilka dni wcześniej. Następnie lub w ostateczności koniecznie kilka godzin wcześniej powinien polecieć inny „szpicowy samolot” BOR-u, z polskimi agentami fachowcami BOR w celu merytorycznego ustalenia w ostatniej chwili czy ze względów pogodowo-atmosferycznych, technicznego wyposażenia lotniska i sprawności działania lotniska w godzinach planowanego lądowania Prezydenckiego samolotu w Smoleńsku obszar ten spełnia warunki bezpieczeństwa. Definitywnie i ostatecznie ocenić bezpieczeństwo lądowania, tego Prezydenckiego samolotu w Smoleńsku, czy też wcześniejszemu określeniu awaryjnego lotniska uzgodnionego z władzami Rosji i także sprawdzeniu stanu tego lądowiska co w końcowej decyzji, powinno decydować przez BOR o ostatecznym lądowaniu Prezydenckiego samolotu, czy też nie lądowaniu na tym lotnisku w Smoleńsku lub innym zapasowym. Dodatkowo, nie sprawdzono terenu lądowania na okoliczność możliwości zamachu terrorystycznego z ziemi podczas lądowania, a także ukrytych w ziemi na osi lądowania ładunków wybuchowych lub innych urządzeń umożliwiających zamach terrorystyczny. Powszechnie wiadomo, że Polska oraz NATO uczestniczy w wielu misjach wojskowych w tym przeciwdziałaniu światowemu terroryzmowi.

Gdy Prezydent USA członek NATO leci z misją do kraju niezbyt przyjaznego dla USA to 3 dni lub wcześniej do tego kraju leci transportowy samolot US Force, na którego pokładzie są samochody, własna karetka pogotowia, na pokładzie tego samolotu jest też sala operacyjna a ponadto, też specjaliści z biura ochrony Rządu USA, którzy sprawdzają stan techniczny lotniska pod każdym względem wraz z grupą tajniaków, którzy obstawiają lotnisko przed przylotem prezydenta co jest wcześniej uzgadniane z krajem odwiedzin. Każdy wyjazd prezydenta USA poza obszar Stanów Zjednoczonych jest przygotowywany przez cały sztab specjalistów, którego obrady można zobaczyć na filmach DVD znajdujących się w sprzedaży dla

zwykłych przeciętnych ludzi w ogólnodostępnych sklepach z DVD. Na ogół do krajów „mniej bezpiecznych” lub niezbyt przyjaznych dla USA procedury misji prezydenta są przygotowywane z jeszcze większą dbałością i troską zabezpieczenia prezydenta, wiceprezydenta czy sekretarza stanu USA. W przypadku gdy z misją ma polecieć prezydent to wtedy lecą dwa samoloty Air Force One, tak aby potencjalni terroryści nie wiedzieli w którym konkretnie samolocie jest Prezydent USA. Ten drugi, Air Force One w ostatniej chwili ląduje na lotnisku najbliższym oddalonemu od docelowego, na którym ląduje Prezydent i stanowi zabezpieczenie w nie przewidzianych sytuacjach. Ponadto teoretycznie ten pierwszy Air Force One jest na 100% sprawny, ale zawsze jest obawa że może być zaatakowany przez terrorystów, więc zawsze jest zabezpieczony drugim identycznym egzemplarzem Air Force One, który jest w gestii Wiceprezydenta USA, Sekretarza Stanu lub dla celów użycia nadzwyczajnego, gdy został uszkodzony ten pierwszy podstawowy Air Force One. Te podstawowe procedury środków zabezpieczenia bezpieczeństwa Prezydenta USA w czasie jego misji w samym USA i poza USA dosyć obrazowo pokazuje dokumentalno-historyczny film pt. „Secret Access: Air Force One DVD” (...).

Polska, jako sojusznik USA i członek NATO powinno dążyć do wyrównania zasad bezpieczeństwa państw członków NATO ze względu chociażby na zapobiegnięcie światowego konfliktu nuklearnego w wyniku ataku na Prezydenta państwa członka Sojuszu Północnoatlantyckiego. Polski BOR z pewnością posiada podobne procedury dla zabezpieczenia bezpieczeństwa podróży Prezydenta, o których jest mowa w powyższym dokumentalno-historycznym filmie skierowanym dla przeciętnego widza. Pomijając samego pilota widać jak na dłoni, że inne służby BOR kompletnie jakby celowo zignorowały tę konkretną misję Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i Dowódców poszczególnych rodzajów broni Wojska Polskiego.

Na półkach księgarskich w USA jest ponadto to cały szereg innych filmów dokumentalno-historycznych na temat tego, jak

zabezpiecza się bezpieczeństwo podróży zagranicznych najważniejszych urzędników administracji amerykańskiej, a naszego sojusznika. Polecam te filmy kupić i zapoznać się z wiedzą ogólnodostępną w celu zorientowania się do jakiego stopnia były dokonane zaniechania oraz świadczące o opieszałości obecnego szefa BOR-u gen. bryg. Mariana Janickiego a także Konstytucyjnej odpowiedzialności Ministrów i samego Prezesa Rady Ministrów za śmierć Prezydenta RP i innych osób znajdujących się na pokładzie samolotu: „National Geographic: On Board Air Force One” (2009) (...), „Air Force One: A

History (Modern Marvels)” (1997), (...) „Air Force One, Flight II – The Planes and the Presidents” (1991).

O tych sprawach zabezpieczeń Prezydenta USA i jego bezpieczeństwa był i jest bardzo dokładnie zorientowany obecny szef BOR-u, M. Janicki, gdyż brał on udział w procedurach przygotowania dwóch misji Prezydenta USA Georga W. Busha do Polski, gdy był szefem logistyki w BOR od 2001 roku do 2007 roku, a następnie został najważniejszą osobą szefem BOR. Obecnie szef Biura Ochrony Rządu gen. bryg. Marian Janicki powinien być niezwłocznie aresztowany, aby uniemożliwić jemu zacieranie śladów swoich zaniedbań i zaniechań, które doprowadziły do śmierci Prezydenta III RP oraz pozostałych osób, które zginęły w tej katastrofie. Ponadto Jerzy Miller, obecny Minister Spraw Wewnętrznych oraz sam Donald Tusk jako premier powinni zostać zatrzymani i osadzeni w Areszcie Śledczym, gdyż to oni niezaprzeczalnie są współwinnymi, którzy swoimi bezprecedensowymi antykonstytucyjnymi zaniechaniami i zaniedbaniami na swoich stanowiskach doprowadzili do tej katastrofy w Smoleńsku, ale dramat ten doprowadził do naruszenia godności Państwa Polskiego na arenie międzynarodowej.

Wcale nie należy się zdziwić, a nawet domagać osadzenia w areszcie śledczym Donalda Tuska, Jerzego Millera, Mariana Janickiego pod zarzutem przyczynienia się do katastrofy

prezydenckiego samolotu Tu-154, w której zginęli Prezydent III RP, najważniejsi oficerowie Wojska Polskiego oraz najważniejsi urzędnicy administracji państwowej czyli razem 96 osób. Ponadto należy postawić zarzut i obciążyć odpowiedzialnością za tą tragedię Bogdana Klicha obecnego Ministra Obrony Narodowej, który współpracuje z BOR + SKW.

Ta tragiczna katastrofa w dniu 10 kwietnia 2010 roku nosi wszelkie znamiona celowego ZAMACHU Stanu na Prezydenta III RP, gdyż w styczniu 2006 roku Donald Tusk odgrażał się Prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu, że w przyszłości „doprowadzi do takiego kryzysu politycznego w Polsce jakiego jeszcze Polska nie widziała” (powołany Rząd Tuska po wyborach 2007 roku próbował wielokrotnie ośmieszyć pozycję Prezydenta III RP a jednym z tych aktów była forma nie ustanawiająca finansowego budżetu Państwa w Konstytucyjnym terminie, więc Prezydent ustawowo zagroził ustawowym rozwiązaniem Sejmu z ogłoszeniem nowych wyborów do Sejmu. Wyłoniły by one nowych posłów, a następnie nowy Rząd kompetentny do ustalenia najważniejszej sprawy – budżetu Państwa. Tusk groził Lechowi Kaczyńskiemu, że go obali i zrobi taką „zadymę” w Polsce, że Prezydent się nie połąpie z rozumem – tak twierdził publicznie Tusk w styczniu 2008 roku. Mając niezaprzeczalne fakty groźby zostały spełnione i wygląda na to że Donald Tusk razem z jego „ludźmi” właśnie doprowadził do takiego kryzysu politycznego poprzez śmierć Prezydenta III RP, dowódców Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i wielu Konstytucyjnych Ministrów i urzędników oraz osób towarzyszących.

Uzupełniając tylko niniejszy wniosek załączamy treść listu Pana Marka Stressenburg Kleciaka opublikowanego na stronach Radia Pomost w Arizonie, USA. Niniejsza opinia biegłego jednoznacznie potwierdza tezę zamachu. Jest to list otrzymany od specjalisty opracowującego systemy trójwymiarowej nawigacji, który rzuca nowe światło na możliwe przyczyny katastrofy lotniczej w Smoleńsku. Oto treść tego listu:

„Jestem wykładowcą na Politechnice Hamburskiej i pracownikiem

odpowiedzialnym za tzw. advanced research and development w Koncernie HarmanBecker Automotive Systems. Rozwijałem i współtworzyłem systemy trójwymiarowej nawigacji, dlatego też trudno mi sobie wyobrazić jak system TAWS, który był zainstalowany w samolocie Prezydenta może zawieść jeśli mu nie „pomóc”.

Analiza zdjęć zrobionych przez Siergieja Amelina (<http://picasaweb.google.ru/Amlmtr/MWzNeJ#5459881356386012002>), a

konkretnie zdjęcie nr 45 pokazuje, że samolot leci tak, jak powinien: Prawidłowy jest i kierunek i wynikające z analizy poszczególnych uszkodzeń na pierwszych czubkach drzew, nachylenie horyzontalne maszyny przy podchodzeniu do lądowania. Różnica polega na przesunięciu fazowym: w płaszczyźnie XY o około 15 m do prawidłowego kursu, w płaszczyźnie Z o około – 5m (maszyna jest za nisko). Aby oszukać nawigację pokładową należy użyć techniki o nazwie: „meaconing”; Recording and rebroadcast on the Receive Frequency to confuse Positioning. Polega ona na tym że sygnał satelity jest nagrywany i z niewielkim przesunięciem w czasie i z większą mocą niż sygnał satelity puszczany w eter na tej samej częstotliwości, na której nadaje satelita. Im mniejszy jest interwał czasu stosowanego meaconingu, tym trudniej jest go rozpoznać, a wynikiem jest błędne określenie własnego położenia.

Jeśli zmiana pozycji jest niewielka (a tak było w przypadku tego lotu) to nawet inteligentny odbiornik typu: Receiver-Autonomous-Integrity-Monitoring nie jest w stanie tego szwindlu rozpoznać.

Dla zainteresowanych: technika walki elektronicznej w systemach gps opisana jest dobrze w książce z grudnia 2009: „Satellitennavigation” autorstwa: Hans Dodel, Dieter Häuptler.

Cytowaną technikę opisuje rozdział poniżej (w niemieckim oryginale).

7.3.5 Jamming, Spoofing, Meaconing

Funktionsstrang tritt in zwei Erscheinungsformen auf: Die Eigenstörung und die Fremdstörung. Das System stört seine eigenen Empfänger oder sie werden absichtlich von einem Jammer gestört, der ein Signal auf der Frequenz des Navigationssignals mit hinreichender Leistung (> -160 dBW, die Sendeleistung eines Glühwürmchens in der Brunftzeit) richtet, sodass der Empfang übertönt wird (unmöglich gemacht wird). In einem nach dem Stand der Technik ausgelegten Empfänger nach dem Konzept der integrierten Navigation, dessen Leistung durch die Abwesenheit eines Einzelortungswertes unwesentlich beeinträchtigt ist, bleibt das Jamming einer Satellitenfrequenz ohne merkliche Konsequenz. Vergleichsweise schwerwiegende Folgen kann die Täuschung des Empfängers mit einem gefälschten Signal haben, was die Fehlortung zur Folge hat. Hierzu muss der Spoofer aber die genaue Signalstruktur und insbesondere die Bitfolge des Funkortungssignals präzise emulieren und einen im System akkreditierten Satellitenkennungscode (PRN) eines Satelliten produzieren, der glaubhaft an dieser Stelle der Hemisphäre fliegt.

Vergleichsweise trivial ist Meaconing (Recording and rebroadcast on the Receive Frequency to confuse Positioning: Das Signal wird einfach vom Störer aufgenommen und mit geringem Zeitverzug wieder ausgesandt), die Täuschung unter Verwendung einer Kopie des Originalsignals. Das Satellitensignal wird aufgenommen und Zeitversetzt mit höherer Leistung auf der gleichen Frequenz wieder abgesetzt. Je kleiner der Zeitversatz dieses Meaconing, desto schwieriger ist es, selbst für den intelligenten Empfänger (Receiver-Autonomous-Integrity-Monitoring- Empfänger) den Schwindel zu erkennen. Die Fehlortung ist die Folge.

Patrz takže: <http://en.wikipedia.org/wiki/Meaconing>

Successful meaconing can cause: Aircraft to be lured into „hot“ (ambush-ready) landing zones or enemy airspace, ships to

be diverted from their intended routes, bombers to expend ordnance on false targets, or ground stations to receive inaccurate bearings or position locations.

Tłumaczenie:

Skuteczny meaconing może spowodować sprowadzenie samolotu w „gorącą” (przygotowaną zasadzkę) strefę lądowania albo w przestrzeń powietrzną wroga, okręty mogą być skierowane w innych kierunkach niż zamierzone, bombowce na inne fałszywe cele, a stacje naziemne otrzymywać niewłaściwe wskazania kierunku czy współrzędnych geograficznych. SYSTEM TAWS ma dokładność wysokości rzędu 1 metra. Nie można się z nim rozbić. Informacje techniczne opisuje np. strona:

<http://www.moving-terrain.de/projekte/module/mt-taws.html>

Z poważaniem,

Marek Strassenburg Kleciak”

W tym stanie rzeczy oraz jawności publicznie znanych powszechnie faktów Donald Tusk, powinien zostać osądzony z tych werbalnych i spełnionych kryminalnych gróźb pod adresem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, niezależnie od prowadzonego śledztwa w tej sprawie. Pragnę nadmienić że sam jestem ofiarą jego kryminalnych zaniechań w przedmiocie kradzieży obiektów i nieruchomości m.in. wpisanych do Rejestru Zabytków

Demokratycznym organem do tego typu ocen i wyroków jest Trybunał Stanu, który określi winę lub uniewinni Donalda Tuska i podległych Ministrów od zarzutów zaniechań i zaniedbań oraz spełnionych gróźb karalnych osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo Prezydenta RP i innych osób w Rzeczpospolitej.

Źródło: [Globalna Świadomość](#)